



SZTUKA BYCIA KSIĘDZEM

PORADNIK

PRACA ZBIOROWA POD REDAKCJĄ
JÓZEFA AUGUSTYNA SJ

Wydawnictwo WAM
Kraków 2010

WPROWADZENIE

„Żyję tu na bardzo wysokiej górze. [...] To, co nazywają życiem, jest daleko w dole, w niewyraźnej i pogmatwanej czerni. Tu, w górze, ludzka i Boska samotność spotykają się w poważnej rozmowie. Trzeba mieć bystre oczy, inaczej nie wytrzyma się bijącego tutaj światła. Trzeba mieć dobre płuca, inaczej nie złapie się oddechu. Trzeba być wolnym od zawrotów głowy, zdolnym do przebywania samotnie na dużej wysokości, na wąskiej półce skalnej, inaczej spadnie się w dół i stanie się ofiarą małości i niewierności”.

(Alfred Delp SJ, *W obliczu śmierci*)

Wbrew tytułowi nadanemu niniejszej publikacji – *Sztuka bycia księdzem* – kapłaństwo nie jest najpierw „sztuką” uprawianą przez człowieka, ale czystym darem, jaki Chrystus ofiaruje tym, których sam wybiera. Kapłaństwo to udział w Jego prorockiej, królewskiej i kapłańskiej misji. *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili* (J 15, 16) – mówi Jezus do tych, których On sam powołuje.

1. Powołuje jednak najpierw nie do pracy i posługiwania ludziom, ale do wiernego kroczenia Jego śladami. *Pójdźcie za Mną* – oto Jego pierwsze zasadnicze powołanie, a obietnica: *uczynię was rybakami ludzi* (Mt 4, 19) – jest konsekwencją i owocem wierności powołanych. My, księża, jak też alumni – kandydaci do kapłaństwa, musimy nieustannie pamiętać, że święcenia nie są nagrodą za dobre sprawowanie, osobiste zasługi czy też posiadane talenty i nabyte umiejętności. Są wyłącznie łaską. To do nas, księży, w szczególny sposób odnoszą się słowa św. Pawła: *Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Według oceny ludzkiej niewielu [tam] mędrców, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał, co niemocne, aby mocnych poniżyć; [...] tak by się żadne stworzenie nie chelpiło wobec Boga* (1 Kor 1, 26-29). W kontekście tych słów nie dziwi już nasza ludzka kruchość, ułomność i grzeszność, ujawniająca się w naszym codziennym życiu i posługiwaniu, które Jezus znał dobrze, zanim nas powołał. Sztuka bycia księdzem – to najpierw pokorne przyjmowanie zaproszenia do kroczenia za Nim, które bierze pod uwagę naszą kondycję.

Jak pisze jeden z Autorów niniejszej publikacji, najważniejsze w życiu kapłana jest doświadczenie czułej miłości Jezusa, który widząc naszą grzeszność, nie potępia nas, ale klęka przed nami i z czułością myje nasze ubrudzone przez grzech nogi: „Jakże często mówiąc o kapłaństwie, wolimy jednak przedstawiać samych siebie jako niemal idealnych i bezgrzesznych. Jakże często wstydliwie chowamy pod ornat nasze brudne nogi, powtarzając za Piotrem: *Nigdy mi nie będziesz nóg umywał*. I nie pomaga nawet Jezusowe wołanie: *Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną* (J 13, 8)”.

I choć Jezus ma moc przekazywać wiernym swoje dary i łaski mocą samych znaków kapłańskich (*ex opere operato*), to jednak – jak pokazuje doświadczenie – ksiądz swoją nieuczciwą postawą może spowodować we wspólnocie Kościoła prawdziwe spustoszenie, czasami na niewyobrażalną wręcz skalę. Owocność posługi kapłańskiej zależna jest więc także od postawy księdza, który jej udziela. Liczne przypadki zgorzenia, jakie miały miejsce w Kościele w ostatnich latach, świadczą o tym najlepiej. Czyż Jezus nie upominał Apostołów: *Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec* (J 10, 1-2)?

Równie mocne napomnienie pod adresem duchownych usłyszeliśmy w czasie Drogi Krzyżowej w Koloseum w Wielki Piątek 2005 roku, w której uczestniczył duchowo także Jan Paweł II w swojej prywatnej kaplicy w Watykanie, trzymając w rękach krucyfiks. Kard. Joseph Ratzinger jak prorok Jeremiasz wołał: „Ile brudu jest w Kościele i to właśnie wśród tych, którzy poprzez kapłaństwo powinni należeć całkowicie do Niego! Ileż pychy i samouwielbienia! Jakże mało cenimy sakrament pojednania, w którym On oczekuje, by nas podnieść z naszych upadków! To wszystko jest obecne w Jego męce. Zdrada uczniów, niegodne przyjmowanie Jego Ciała i Krwi jest z pewnością największym bólem Zbawiciela, który przeszywa Mu serce. Nie pozostaje nam nic innego, jak zwrócić się ku Niemu z całej głębi duszy, wołając: *Kyrie, eleison*, Panie, ratuj”.

2. Biorąc pod uwagę z jednej strony naszą ludzką kruchość, z drugiej zaś narastające cywilizacyjne zagrożenia i pokusy dotyczące także środowiska duchownych, Benedykt XVI na Rok Kapłański zaproponował hasło: „Wierność Chrystusa – wierność kapłana”. Sztuka bycia księdzem to najpierw szukanie wierności Jezusowi wbrew wszelkim przejawom ludzkiej słabości. Ułomność i codzienna grzeszność nie zagrażają bynajmniej naszej wierności. Więcej nawet – dają one szczególną okazję do nieustannej walki o nią i wzmacnianie jej. Sztuki bycia księdzem uczymy się przede wszystkim

kim, obcując codziennie z Jezusem „jak przyjaciel z Przyjacielem, jak sługa z Panem, jak uczeń z Mistrzem” (św. Ignacy Loyola). Odnowienie naszego kapłaństwa może więc dokonać się tylko na drodze przyłgnięcia do Osoby Jezusa, rozważania Jego słowa oraz nieustannego powierzania się Mu z wszystkimi naszymi potrzebami, pragnieniami i tęsknotami, jak też lękami, obawami i ułomnościami. Stajemy się przykładem dla wiernych, wśród którym żyjemy, nie poprzez naszą nienaganność moralną czy tym bardziej zawodowy profesjonalizm, ile raczej poprzez postawę szczerości i otwartości w relacji z Jezusem. To On daje nam prawdziwe poznanie samych siebie, dzięki któremu możemy rozeznąć, co naprawdę w naszej posłudze kapłańskiej zależy wyłącznie od Niego, a co zależy przede wszystkim od nas samych. Pełne poznanie siebie chroni nas przed pysznym przypisywaniem sobie tego, co należy wyłącznie do Boga, a przerzucaniu na Niego tego, co należy do zakresu naszej odpowiedzialności. Tylko kapłan, który zna siebie, doskonale wie, że jest jedynie sługą nieużytecznym, wykonującym, co mu polecono (por. Łk 17, 10).

Wszystkie inne aspekty sztuki bycia księdzem, które będą szeroko omawiane w niniejszej publikacji: poszukiwanie tożsamości kapłańskiej, kapłańskie posłuszeństwo, postawa ubóstwa, zachowanie celibatu, posługa słowa Bożego, sprawowanie sakramentu pokuty, troska o ubogich, praca intelektualna, praca z młodzieżą, obecność w kancelarii, w szkole oraz wszystkie inne prace duszpasterskie – będą możliwe dzięki naszemu uczestnictwu w Eucharystii, codziennej zaangażowanej modlitwie, szczerej spowiedzi.

3. To prawda, że współczesna cywilizacja zachodnia, usiłująca kwestionować i redefiniować najbardziej oczywiste ludzkie wartości, na przykład małżeństwo czy rodzinę, nie sprzyja wierności i stałości kapłańskiej. Trudno nie kojarzyć łatwej rezygnacji ze sprawowania funkcji kapłańskiej przez wielu młodych księży z rozpowszechnioną praktyką małżeńskich rozwodów. Jednak, paradoksalnie rzecz biorąc, to właśnie ów niesprzyjający wierności klimat może pełniej objawić autentyczność, piękno i głębię postawy oraz posługi kapłańskiej.

Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować (J 15, 20) – powiedział Jezus. Słowa te nabierają dzisiaj szczególnej wagi, choć w innym nieco znaczeniu, niż miało to miejsce w okresie komunistycznej walki z Kościołem. Podważanie autorytetu księży, medialne ośmieszanie głoszonych przez nich zasad moralnych (szczególnie tych odnoszących się do ludzkiej miłości i seksualności), nagłaśnianie skandali seksualnych z udziałem księży, zmanipulowane informowanie o wydarzeniach kościelnych, oskarżanie o korporacjonizm – to tylko niektóre przykłady „sprawdzania”

nas i poddawania próbie naszej kapłańskiej wiarygodności. Te i inne – często jawnie niesprawiedliwe – manipulacje medialne zwykle bołą.

Bądźmy jednak szczerzy, bołą także dlatego, że rozliczają nas – i to publicznie – z naszego zachowania i postawy moralnej. Informacje medialne o księżach i Kościele, nawet jeżeli są wyolbrzymione, sięgają przecież do faktów. Pograżamy się jeszcze bardziej, gdy całą naszą uwagę poświęcamy na tłumaczenie gorszących wydarzeń i prostowanie tego, co jest samo z siebie krzywe. Domagając się od mediów rzeczowego informowania o nas, musimy jednocześnie uznać ze skrucłą każdy przedłożony nam przed oczy nasz grzech. I tak na przykład tłumaczenie pedofilii księży tym, że wśród lekarzy, nauczycieli, trenerów czy duchownych innych wyznań i religii jest tyle samo osób o tej skłonności, nie rozwiązuje problemu. Każdy pojedynczy grzech wymaga potępienia, a cała góra cudzych grzechów postawiona obok jednego naszego nie usprawiedliwi go. Wierni nie gorszą się najpierw nieuczciwością konkretnych duchownych, ile raczej tolerancją na zło prełożonych i środowiska duchownych. Nikt z nas nie czyni zarzutów Jezusowi, że w Jego otoczeniu był zdrajca i złodziej. Czujemy się raczej zbudowani publicznym upomnieniem skierowanym pod adresem Judasza: *Czyż nie wybrałem was dwunastu? A jeden z was jest diabłem* (J 6, 70). Kościół nie może przecież obiecywać społeczeństwu, że w szeregach duchownych nie będzie nigdy ludzi nieuczciwych, ponieważ nie ma władzy nad wolnością swoich księży. Może powinien natomiast dać rzetelną obietnicę, że każde nadużycie i niemoralność będą potępione i zostaną wyciągnięte konsekwencje wobec ludzi w sposób oczywisty nieuczciwych.

Nawet jeżeli niektóre wielkie media traktują nas „bez znieczulenia” i nierzadko stosują wobec nas prowokacyjny ton i styl, nie możemy obrażać się, zamykać w sobie i wycofywać z przestrzeni publicznej i medialnej. Taką postawą potwierdzalibyśmy jedynie czynione nam niekiedy zarzuty, że w całej naszej działalności szukamy własnej chwały, korzyści i przyjemności. Trzeba nam raczej naszą postawą bezinteresowności i przejrzystości moralnej oraz ofiarnej służby ludziom, szczególnie zaś ubogim i wydziedziczonym, przekonywać świat, że celem naszego życia jest głoszenie Jezusa oraz wychodzenie naprzeciw tym, którzy oczekują od nas pomocy.

4. Książka *Sztuka bycia księdzem* nie daje oczywiście gotowych odpowiedzi na wszystkie kapłańskie trudności i pytania. Nie taki jest jej cel. Pragnie natomiast uczyć duchowego rozeznania oraz samodzielnej, krytycznej i twórczej refleksji nad naszą postawą i posługą. Możemy ją potraktować jako osobisty rachunek sumienia z naszego dotychczasowego kapłańskiego posługiwania.

Zwłaszcza młodzi księża od chwili święceń, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok, winni zadawać sobie jasne pytania, jakiego kapłaństwa się uczą: Czym jest ono dla nich? W jaki sposób wykonują codzienne kapłańskie posługi? Ile jest w nich osobistego zaangażowania i serca? W jaki sposób przygotowują się do głoszenia słowa Bożego? Jak traktują wiernych, szczególnie zaś ludzi ubogich, słabych i upokorzonych przez życie? W jaki sposób spowiadają? Ile jest w ich posłudze poświęcenia i ofiary? Jak łączą swoje osobiste życie duchowe z pracą kapłańską?

5. Publikacja zawiera sześć rozdziałów, które obejmują najważniejsze kapłańskie tematy: tożsamość kapłańska, czyli kim jest ksiądz; życie duchowe i modlitwa; duchowość i psychologia; duszpasterstwo; formacja do kapłaństwa. Ten bogaty materiał nie wyczerpuje oczywiście całego opisu „sztuki bycia księdzem”. Wobec wielu wątków podjętych w niektórych tekstach przyporządkowanie ich do konkretnego rozdziału było nieco umowne. W ostatnim, szóstym rozdziale publikujemy kilkanaście świadectw. Niektóre z nich są jednak nie tyle opisem własnej drogi kapłańskiej, co raczej osobistą refleksją o życiu i posłudze księdza w naszych czasach. Otwartość i szczerłość świadectw doskonale pokazuje, że dobrym księdzem jest nie ten, kto nigdy się nie myli, nie błądzi i nie upada, ale ten, kto żyje w postawie prawdy i – razem z wiernymi, którym posługuje – podejmuje codzienny wysiłek nawrócenia i przemiany serca.

Autorzy – ich zwięzłe biogramy znajdzie Czytelnik pod tekstem – wywodzą się z różnych środowisk: obok przedstawicieli hierarchii, profesorów uniwersyteckich i seminaryjnych jest także wielu księży zaangażowanych w bezpośrednią pracę w parafii, szkole i innych dziełach apostoelskich.

Wszystkie publikowane artykuły zawierają nie tylko bogactwo intelektualnej refleksji, ale przede wszystkim ogromne doświadczenie ludzkie, duchowe i duszpasterskie. Kapłaństwo, którym dzielą się Autorzy, jak możemy to łatwo wyczytać między wierszami, nie jest dla nich najpierw rodzajem interesującej pracy, ale „domem”, w którym mieszkają; a może raczej całym życiem. Szczególnie dla nas, księży katolickich, którzy świadomie i dobrowolnie rezygnujemy z życia małżeńskiego i rodzinnego ze względu na królestwo niebieskie, kapłaństwo tutaj, na ziemi, jest najcenniejszym darem. To dzięki niemu możemy realizować także nasze pragnienia i fascynacje ludzkie, które zostają wpisane w kapłańskie posługiwanie.

Prezentowana publikacja posiada niemal symboliczny charakter. Ukazuje bowiem to, co w życiu i działalności polskich księży jest najlepsze. Krytykując naganne postawy „księżowskiego marginesu”, który z czasem sam się demaskuje i o którym też głośno w mediach, trzeba oddać spr-

wiedliwość polskim księżom, ich postawie i duszpasterskiemu zaangażowaniu. Książka jest też niewątpliwie pięknym świadectwem harmonijnej współpracy środowisk diecezjalnych i zakonnych w polskim Kościele. Do księży piszących o kapłaństwie dołączyliśmy osoby świeckie, które piszą o tym, jakiego kapłana potrzebują współcześni mężczyźni i kobiety oraz jak pomagać księżom w chwilach kryzysu.

6. Choć *Sztuka bycia księdzem* była przygotowywana jako swoisty podręcznik dla kapłańskiej formacji podstawowej i stałej, to jednak – wbrew pozorom – nie jest ona przeznaczona jedynie dla duchownych. Polecamy ją gorąco także osobom świeckim współpracującym na co dzień z księżmi, ich rodzinom, siostrą zakonnym. Wobec rozmycia tożsamości kapłańskiej w niektórych środowiskach głębsza znajomość problematyki kapłańskiej może być ogromną pomocą w rozeznaniu, jak pomóc księdzu, który znalazł się na rozdrożu. Jak pokazuje doświadczenie, wielu młodych księży rezygnuje z pełnienia posługi kapłańskiej tylko dlatego, że nie znajduje w otoczeniu osób, które przyszyłyby im ze stosowną pomocą.

Do lektury książki zapraszamy szczególnie alumnów. Może ona pomóc im poszerzyć i pogłębić ideał oraz wizję kapłaństwa. W okresie seminarium alumni winni we współpracy z przełożonymi i wychowawcami wypracować nie tylko solidną decyzję, która byłaby dla nich ostoją w chwilach trudności, ale także szeroką wizję kapłańskiego życia i kapłańskiej posługi.

Pomysł zbiorowej pracy *Sztuka bycia księdzem* narodził się w Wydawnictwie WAM już po ogłoszeniu przez Benedykta XVI Roku Kapłańskiego. Na przygotowanie tak obszernej publikacji czas był więc bardzo krótki. Chciałbym więc w imieniu Wydawnictwa i własnym wyrazić serdeczne podziękowanie naszym Autorom oraz wszystkim współpracującym przy wydaniu niniejszej pozycji za ich ogromny wysiłek i współpracę. Niech *Sztuka bycia księdzem*, owoc wielkiej pracy niemal setki osób, pomoże polskim księżom odnowić w sobie ideał kapłańskiego życia i kapłańskiej posługi.

Kraków, 25 I 2010

W święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła

Józef Augustyn SJ

W całej książce stosujemy skróty: KKK – *Katechizm Kościoła Katolickiego*; KPK – *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Cytaty z Pisma Świętego podajemy za Biblią Tysiąclecia, wydanie V.